

Sygn. akt VIII C 1154/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w Luksemburgu

przeciwko M. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od pozwanego M. P. na rzecz powoda (...) S.A. w Luksemburgu kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt VIII C 1154/17

## UZASADNIENIE

W dniu 27 sierpnia 2010 roku powód (...) S.A. w Luksemburgu, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczyła przeciwko M. P. powództwo o zapłatę kwoty 4.058,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Pozew został złożony w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu powód podniósł, że nabył wierzytelność dochodzoną niniejszym powództwem od (...) Sp. z o.o. w W.. Wierzytelność pochodziła z zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wierzyciel pierwotny wystawił pozwanemu faktury VAT z dnia 29 lutego 2004 roku, 29 marca 2004 roku, 29 kwietnia 2004 roku i 29 kwietnia 2004 roku na łączną kwotę 2.335,74 zł. Powód skapitalizował odsetki do dnia wytoczenia powództwa i niniejszym postępowaniem dochodzi łącznie kwoty 4.058,30zł. /pozew k. 3-4/.

W dniu 1 października 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym mocą którego powództwo zostało uwzględnione w całości. /nakaz zapłaty k. 14/.

W dniu 29 maja 2017 roku pozwany reprezentowany przez pełn. złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia. /sprzeciw k. 31-34/.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 listopada 2001 roku pozwany M. P. zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Na podstawie zawartej umowy (...) Sp. z o.o. w W. zobowiązana była do świadczenia na rzecz

pozwanego usług telekomunikacyjnych, pozwany zaś do uiszczania na jej rzecz opłaty abonamentowej oraz opłat za usługi telekomunikacyjne i inne usługi świadczone przez operatora zgodnie z cennikiem. /umowa k. 8/.

W dniu 29 lutego 2004 roku (...) Sp. z o.o. w W. wystawiła pozwanemu fakturę VAT na kwotę 211,94 zł płatną do dnia 16 marca 2004 roku. W dniu 29 marca 2004 roku (...) Sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT na kwotę 137,76 zł płatną do dnia 13 kwietnia 2004 roku, w dniu 29 kwietnia 2004 roku (...) Sp. z o.o. wystawiła fakturę na kwotę 0,04 zł płatną do dnia 15 maja 2004 roku i w dniu 29 czerwca 2004 roku (...) Centertel Sp. z o.o w W. wystawiła notę obciążeniową na kwotę 1.986 zł płatną do 7 lipca 2004 roku /nota obciążeniowa k. 6, faktury VAT k. 8-10/.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Pozwany zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W związku z niedotrzymaniem warunków umowy operator wystawił pozwanemu faktury VAT i nota obciążeniowa z terminem płatności odpowiednio ostniego dokumentu a dzień 7 lipca 2004 roku.

W sprawie skuteczny okazał się jednak podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego przedmiotowym powództwem.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny- Dz.U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie o zapłatę za świadczone usługi telekomunikacyjne i inne opłaty z tym związane bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie będzie miał trzyletni termin przedawnienia roszczeń jako, że roszczenie objęte przedmiotowym powództwem jest niewątpliwie nie tylko roszczeniem okresowym ale nadto roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, a żaden przepis szczególny regulujący świadczenie usług telekomunikacyjnych nie stanowi inaczej. Skoro zatem strona powodowa nabyła przedmiotową wierzytelność wskutek cesji wierzytelności, termin przedawnienia jej roszczenia wynosi 3 lata.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123§ pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123§1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia, które w sprawie stały się wymagalne w dniu 16 marca 2004 roku, 15 maja 2004 roku, 13 kwietnia 2004 roku i 7 lipca 2004 roku Od tych daty rozpoczął swój bieg trzyletni termin przedawnienia, który zakończył się odpowiednio 17 marca 2007 roku, 16 maja 2007 roku, 14 kwietnia 2007 roku i 8 lipca 2007 roku.

Powód wystąpił z niniejszym pozwem w dniu 27 sierpnia 2010 roku, a zatem po upływie trzyletniego terminu przedawnienia.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Pozwany, co prawda nie wywiązał się z obciążającego go zobowiązania pieniężnego, jednakże nie można go obciążać zaniechaniem powoda w dochodzeniu świadczenia. Ponadto nie można uznać zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. w sytuacji, gdy powództwo zostało wytoczone ponad 5 lat od momentu przedawnienia roszczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Dodatkowo wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swoje roszczenie, chyba, że nie są one kwestionowane. Twierdzenia te składają się na tzw. podstawę faktyczną żądania. Powinność taka wynika wprost z treści art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Obowiązek dowodowy powoda wyprzedza bowiem niejako obowiązek dowodzenia ciążyący na pozwanym. W przedmiotowej sprawie powód, pomimo tego, że pozwany wdał się w spór i zakwestionował okoliczności podniesione w pozwie, nie wypełnił ciążyącego na nim kontradiktoryjnego obowiązku i nie udowodnił, że należności objęte żądaniem pozwu rzeczywiście istnieją, i nie uległy przedawnieniu.

Z tych też względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. Powód przegrał proces, a zatem zobowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru w kwocie 600 zł (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) i opłata od pełnomocnictwa 17 zł